

Sygn. akt II AKa 55/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Kazimierz Postulski (sprawozdawca)
Sędziowie:	SA Andrzej Kaczmarek SO del. do SA Elżbieta Józwiakowska
Protokolant	st. prot. sądowy Agnieszka Góral - Izdebska

przy udziale Wiesława Greszty prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2012 r.

sprawy **K. O. (1)** oskarżonej z art. 148 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 7 grudnia 2011 r., sygn. akt IV K 209/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla orzeczenie o karze łącznej,
2. jako podstawę nadzwyczajnego złagodzenia kary za czyn w pkt I przyjmuje również art. 60 § 2 k.k.,
3. obniża wymiar kary pozbawienia wolności orzeczonej za czyn w pkt I do 4 (czterech) lat,
4. na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności łączy i jako karę łączną wymierza 4 (cztery) lata pozbawienia wolności,
5. zwalnia oskarżoną od opłaty za obie instancje;

II. w pozostałych częściach utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

III. zwalnia oskarżoną od wydatków za II instancję i określa, że ponosi je Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

K. O. (1) została oskarżona o to, że:

I. w dniu 18 stycznia 2010 roku w P., woj. (...) działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia swojego ojca D. O. ostrzem trzymanego w prawej ręce noża ośmiokrotnie ugodziła go w okolice szyi, głowy i karku oraz dwukrotnie w prawą i lewą rękę powodując obrażenia ciała w postaci: rany klutej okolicy nasady szyi po stronie prawej, rany klutej w okolicy bródkowej lewej, rany klutej w okolicy podżuchwowej lewej, rany klutej jarzmowej lewej, rany klutej na skórze owłosionej głowy okolicy potylicznej lewej, dwóch ran klutych po stronie prawej i jednej rany klutej karku po stronie lewej, rany ciętej lewej ręki przechodzącej w nacięcie naskórka w okolicy V-tego śródreżcza, rany ciętej prawej ręki w okolicy nasady V-ego śródreżcza oraz drobnych ran palców III i IV-ego, przy czym rana kluta w okolicy nasady szyi po stronie prawej drażyła w kierunku przedniej części tchawicy przebijając jaw odległości 11 centymetrów do rozwidlenia tchawicy kończąc się ślepo po przeciwnej stronie w okolicznej tkance łącznej, powodując niewydolność krążeniowo-oddechową pokrzywdzonego i w następstwie zgon D. O. w dniu 18 stycznia 2010 r. w Izbie Przyjęć Szpitala (...) w P. tj. o czyn z art. 148§1 k.k.

II. w dniu 18 stycznia 2010 r. w P., woj. (...) naraziła P. P. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że trzymanym w rękę nożem zadała pokrzywdzonemu cios w szyję powodując u P. P. (1) obrażenia w postaci rany okolicy kąta żuchwy po stronie lewej oraz podbiegnięcia krwawego w okolicy nadobojczykowej lewej, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia pokrzywdzonego na czas nie dłuższy od siedmiu dni tj. o czyn z art. 160§1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. IV K 209/11, Sąd Okręgowy w Lublinie:

oskarżoną K. O. (1) uznał za winną dokonania zarzucanych jej w akcie oskarżenia czynów, przy czym ustalił, iż czyn z pkt II polegał na tym, że w dniu 18 stycznia 2010 r. w P., woj. (...) trzymanym w rękę nożem uderzyła P. P. (1) w okolicę szyi powodując obrażenia w postaci rany okolicy kąta żuchwy po stronie lewej oraz podbiegnięcia krwawego w okolicy nadobojczykowej lewej, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż siedem dni i ustalił, że czyn ten wyczerpuje dyspozycję art. 157§2 k.k. i za to, za czyn z pkt I, wyczerpujący dyspozycję art. 148§1 k.k., na podstawie art. 148§1 k.k. w zw. z art. 60§1 i §6 pkt 2 k.k. skazał ją na karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności, a za czyn z pkt II, wyczerpujący dyspozycję art. 157§2 k.k., na podstawie art. 157§2 k.k. skazał ją na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86§1 k.k. orzeczone kary pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył 6 (sześć) lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 18 stycznia 2010 r. do dnia 11 kwietnia 2011 r. Zwolnił oskarżoną od kosztów sądowych, a wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Obrońca oskarżonej K. O. (1) zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na jego treść, a to:

- art. 7, 410 k.p.k. polegające na dokonaniu dowolnej, nie zaś swobodnej, uwzględniającej zasady logiki i doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego materiału dowodowego w jego całości, a to wyjaśnienie oskarżonej K. O. (1), jak również świadków I. P., J. B., G. O., I. Z., jak również opinii pisemnej biegłego dr K. W., oraz opinii psychologicznej w kontekście ustalenia motywów działania oskarżonej i jej stanu psychicznego w dacie czynu;

- art. 182 § 1, art. 193 § 1 k.p.k. oraz art. 201 k.p.k. poprzez oparcie orzeczenia na opinii biegłych psychiatrów i psychologa sporządzonej w S. podstawą, dla której wydania w zakresie faktograficznym posłużył materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu przygotowawczym w tym zeznania K. O. (2) i C. O. ojca i matki zmarłego D. O. (k. 850), którzy to następnie na etapie postępowania jurysdykcyjnego skorzystali z przysługującego im prawa do odmowy składania zeznań, tym samym z podstawy faktycznej, opinii winny być wyeliminowane depozycje powyższych świadków, co obligowało Sąd do odebrania od biegłych opinii uzupełniającej, ewentualnie wywołania opinii innych biegłych, celem wypowiedzenia się czy w sytuacji usunięcia z bazy dowodowej, stanowiącej oparcie dla wniosków

opinii, wypowiedzi tych dwóch świadków w jakikolwiek sposób biegli opinię swoją modyfikują, czy też jej wnioski pozostają bez zmian;

- art. 167 i 333 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia istotnego dowodu w sprawie, a to uzyskania opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii dotyczącej osoby ciężarnej celem wyjaśnienia, czy działania, jakie podjęła mieściły się w pojęciu afektu stanu silnego wzburzenia, czy też nie, nadto czy silne wzburzenie miało podłoże fizjologiczne i pozostawała w związku przyczynowym z wywołującymi je okolicznościami, jaki wpływ na jego powstanie miał stan nietrzeźwości oskarżonej, a także cechy jej charakteru i predyspozycje psychiczne;

- art. 201 i art. 167 k.p.k. poprzez oparcie orzeczenia na częściowo wewnątrznie sprzecznej opinii biegłych z zakresu psychiatrii z której to opinii wynika z jednej strony, iż u K. O. (1) wystąpiły zaburzenia czynności psychicznych, jednakże nie wpływające znacząco na jej poczytalność, bez wskazania jakie to były konkretnie zaburzenia (p. 3 opinii) i jednoczesne stwierdzenie, w pkt. 6, iż miała ona zachowaną zdolność do rozpoznania czynu i pokierowania swoim postępowaniem;

- art. 424 § 1 pkt. 2 k.p.k. polegające na pominięciu wskazania w uzasadnieniu konkretnych podstaw na których dowody osobowe, stanowiące podstawę dla poczynionych ustaleń faktycznych, zostały uznane za wiarygodne;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku polegający na wadliwym uznaniu, iż oskarżona atakując swojego ojca działała z chęci zemsty, nie wypełniając przesłanek obrony koniecznej, nadto nie była powodowana silnym wzburzeniem o podłożu fizjologicznym w sytuacji, gdy całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozwalał na przyjęcie powyższych wniosków.

Wskazując na powyższe, obrońca oskarżonej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 07 grudnia 2011 r. w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 21 sierpnia 2012 roku prokurator wniósł o uwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonej i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonej K. O. (1) nie jest zasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy procedował w niniejszej sprawie w pełni prawidłowo, nie uchybiając normom zarówno z zakresu prawa procesowego, jak i materialnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione – zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. – wszystkie istotne dla sprawy okoliczności. Ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4, 5 i 7 k.p.k., a swoje stanowisko w sposób wyczerpujący uzasadnił w pisemnych motywach wyroku sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 k.p.k. – w szczególności Sąd ten wskazał w uzasadnieniu orzeczenia, które fakty uznał za udowodnione lub też nie, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym.

Zasadność ustaleń i ocen dokonanych przez ten sąd potwierdza dowód z uzupełniającej opinii psychiatryczno-psychologicznej z dnia 11 czerwca 2012 r., dopuszczony z urzędu przez Sąd Apelacyjny. Szerszej o tym dowodzie będzie omowa w dalszej części uzasadnienia.

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się obrazy art. 410 k.p.k. Przepis ten jest przejawem zasady bezpośredniości procesu karnego. Wynika z niego obowiązek sądu oparcia orzeczenia bezpośrednio i tylko na materiale dowodowym przeprowadzonym lub ujawnionym na rozprawie, a jednocześnie

wymóg, aby wydany wyrok był wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, a więc i tych, które go podważają. Pominięcie istotnych dla sprawy ujawnionych dowodów, jeśli może mieć to wpływ na treść orzeczenia, stanowi oczywistą obrazę tego przepisu.

W sprawie niniejszej nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej sytuacji. Sąd Okręgowy podstawą wyroku uczynił wszystkie uznane za wiarygodne dowody, które miały istotne znaczenie dla tej sprawy oraz które, jak to wynika z protokołów rozprawy głównej, prawidłowo ujawnił lub przeprowadził. W pozostałym zakresie Sąd podał przyczyny niewiarygodności zgromadzonych dowodów i tym samym powody, dla których nie były brane pod uwagę przy czynieniu ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Nie stanowi natomiast naruszenia wymienionego przepisu dokonanie niekorzystnej, z punktu widzenia obrony oskarżonej, oceny dowodów przeprowadzonych lub ujawnionych na rozprawie. W przedstawionym wyżej stanie rzeczy nie można postawić skutecznie zarzutu, że Sąd Okręgowy naruszył przepis art. 410 k.p.k. w sposób mogący mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Niezasadny jest również zarzut takiego naruszenia art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k., które uniemożliwiłoby kontrolę odwoławczą zaskarżanego wyroku, mogącego mieć wpływ na jego treść. Twierdzenie autora apelacji, jakoby sporządzone w tej sprawie uzasadnienie wyroku nie odpowiadało warunkom formalnym określonym w art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. nie ma żadnego oparcia w faktach. W pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia wskazano, jakie okoliczności Sąd pierwszej instancji uznał za udowodnione, na jakich w tym zakresie oparł się dowodach i dlaczego oraz z jakich konkretnie względów nie uznał za wiarygodne dowodów przeciwnych. Oczywiście jest, że argumenty przedstawione przez sąd zawsze będą niewystarczające dla strony, dla której wyrok tego sądu jest niekorzystny. Rzecz jednak w tym, że patrząc obiektywnie na uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie sposób dopatrzeć się naruszenia, które wynikałoby z niejasnej argumentacji, czy też pobieżnej analizy poszczególnych problemów. Jeżeli nawet jakaś kwestia nie została zdaniem skarżącego dostatecznie wyjaśniona, to w ocenie Sądu Apelacyjnego uchybienie to jest tego rodzaju, że nie mogło mieć wpływu na treść orzeczenia.

W istocie zarzuty apelacji sprowadzają się do kwestionowania dokonanej przez Sąd Okręgowy niekorzystnej dla oskarżonej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Stanowisko takie nie jest słuszne.

W związku z podnoszonymi przez obrońcę wątpliwościami co do stanu psychicznego oskarżonej i istnienia silnego wzburzenia w chwili zarzucanego jej czynu, Sąd Apelacyjny postanowił wywołać uzupełniającą opinię sądową psychiatryczno - psychologiczną.

Dopuszczenie tego dowodu w postępowaniu odwoławczym nie narusza uregulowań zawartych w art. 452 k.p.k., bowiem dowód ten nie dotyczył istoty sprawy, a jedynie jednej z kwestii, która podlegała ocenie przez Sąd Odwoławczy. Należy przy tym podkreślić, że nie narusza kryterium „wyjątkowości” sytuacji procesowej, w której sąd odwoławczy przeprowadza dowody w trybie art. 452 § 2 k.p.k., weryfikowanie nimi zasadności ustaleń faktycznych co do istoty sprawy przyjętych przez sąd pierwszej instancji (postanowienie SN z dnia 26 marca 2008 roku w sprawie o sygn. V KK 389/07, OSNKW 2008/8/61).

W niniejszej sprawie niejasne sformułowania zawarte w opinii sądowo psychiatrycznej, które stały się podstawą dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny kondycji psychicznej K. O. (1) w chwili czynu, należało zweryfikować poprzez uzyskanie uzupełniającej opinii biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa. Uzyskanie fachowej opinii specjalistów pozwoliło ustosunkować się do zarzutów czynionych przez obrońcę oskarżonej oraz zweryfikować poprawność poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń.

Odnosząc się do kwestii popełnienia przez oskarżoną zarzucanego jej czynu pod wpływem silnego wzburzenia, należy się zgodzić, że pojęcie to jest terminologią prawną, a ustalenie jego istnienia należy do sądu. Jednakże z uwagi na niejasność granic pomiędzy silnym wzburzeniem, afektem fizjologicznym a patologicznym celowym, a wręcz niezbędnym jest zasięgnięcie opinii biegłych lekarzy specjalistów z zakresu psychiatrii oraz psychologa (zob. na temat m. in. W. Król, Silne wzburzenie w rozumieniu art. 148§ 4 k.k., Prok. i Prawo, 2009, nr 9, s. 58 i n., A. Marek, Kodeks karny, komentarz, Warszawa 2010, teza 28 do art. 148 k.k., L. K. Paprzycki, Kryteria oceny opinii biegłego psychiatry i psychologa w postępowaniu karnym, Palestra 1999, nr 11, s. 5). Również w orzecznictwie podkreśla się fakt, iż opinia

biegłych stanowi niewątpliwie podstawę do podjęcia rozważań na temat istnienia przesłanki silnego wzburzenia. Silne wzburzenie jest bowiem zjawiskiem sfery psychiki ludzkiej i ustalenie wystąpienia tego stanu powinno być oparte o opinię biegłego psychologa i opinie biegłych psychiatrów (zob. m. in. wyroki: SA w Katowicach z dnia 10 czerwca 2010 r., II AKa 163/10, KZS 2010, z. 9 poz. 37 i SA w Krakowie z dnia 9 lipca 2009 r., II AKa 98/09, KZS 2008, z. 10, poz. 37).

W opinii uzupełniającej z dnia 11 czerwca 2012 roku biegli psychiatrzy oraz psycholog wykluczyli istnienie u K. O. (1) silnego wzburzenia w chwili dokonania czynu zabronionego. Elementami charakterystycznymi dla zaistnienia wspomnianego stanu jest zawężenie świadomości w chwili zdarzenia, niepamięć wsteczna, chaotyczność działania. Wystąpienie silnego wzburzenia jest ponadto reakcją – wybuchem emocji, spowodowaną, poprzedzającym je bezpośrednio, działaniem innej osoby.

Zdaniem biegłych zachowanie oskarżonej w chwili czynu nie wyczerpało kryteriów diagnostycznych uprawniających do rozpoznania sytuacji silnego wzburzenia. Nie miała ona zawężonej świadomości, niepamięci wstecznej, nie działała też chaotycznie. Biegli nie stwierdzili również zmian patologicznych w obrębie Ośrodkowego Układu Nerwowego. Zachowanie K. O. (1) po spożyciu alkoholu, w czasie inkryminowanym miało cechy upicia prostego, a spożycie przez nią alkoholu może być rozpoznawane jedynie w kategoriach czynnika spustowego (odhamowującego), a nie jako czynnik patologiczny.

Oceniając zachowanie K. O. (1) przez pryzmat wystąpienia u niej silnego wzburzenia należy również wskazać, że nie można przyjąć, by była ona zaskoczona napotkaną w domu sytuacją. Decydując się na wejście do mieszkania była świadoma tego, że wielokrotnie wcześniej ojciec zapraszał do mieszkania kolegów i wspólnie z nimi spożywał alkohol, że bywał wobec niej agresywny. Nie można zatem mówić o zaskoczeniu sytuacją zastaną w mieszkaniu do którego weszła. Oskarżona podczas wyjaśnień dość szczegółowo odtworzyła przebieg sytuacji, jaka miała miejsce w mieszkaniu ojca, nie zasłaniała się niepamięcią, nadto po powrocie do mieszkania swojej ciotki była dobrze zorientowana w tym, co miało miejsce przed chwilą. Nie można również przyjąć by jej działanie było ponad przeciętnie chaotyczne, charakteryzowało się typowym dla takich sytuacji dynamizmem.

Powyższe świadczy o tym, że czyn popełniony przez oskarżoną nie był sytuacją, w której przeżywany przez sprawcę proces emocjonalny, wynikły ze szczególnej sytuacji motywacyjnej, w istotnym stopniu ograniczał kontrolne działania intelektu K. O. (1) (zob. wyrok SA w Lublinie z dnia 20 października 2009 r. II AKa 201/09, KZS 2010, z. 1, poz. 47).

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji związanych z kwestionowaniem poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych opartych na wywołanej w toku postępowania opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologa, wskazać należy, że w opinii uzupełniającej biegli wykluczyli, by fakt, iż K. O. (1) była w chwili czynu w ciąży wywołała zmianę stanu psychicznego wpływającego na poczytalność. Jak wskazali, stan ciąży jest jedynie stanem fizjologicznym. Fakt ciąży oskarżonej mieli na względzie biegli wypowiadając się w opinii – w związku z sugestią prokuratora – o braku zaburzeń czynności psychicznych wpływających w sposób znaczący na poczytalność oskarżonej w chwili czynów. Co do tej okoliczności biegli wypowiedzieli się w opinii uzupełniającej w sposób jednoznaczny.

Nadto zdaniem biegłych wykluczenie z materiału dowodowego zeznań rodziców pokrzywdzonego, którzy na etapie postępowania przed sądem skorzystali z prawa do odmowy składania zeznań, nie wpływa na treść opinii, najistotniejsze bowiem dla opiniujących były wyjaśnienia samej oskarżonej zarówno te składane w toku postępowania jak i w momencie badania. Natomiast relacje rodzinne oskarżonej zostały obszernie opisane przez innych świadków, wobec czego wykluczenie zeznań wskazanych wyżej świadków nie miało istotnego znaczenia dla oceny jakiej dokonali biegli.

Chybiony jest również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na wadliwym przyjęciu przez Sad Okręgowy, że oskarżona atakując ojca działała z chęci zemsty, nie wypełniając przesłanek obrony koniecznej.

Wprawdzie Sąd Okręgowy wprost nie napisał w uzasadnieniu, że wyklucza działania K. O. (1) w warunkach obrony koniecznej, jednak szeroko wyjaśnił i opisał okoliczności, które przeczą możliwości przyjęcia dokonania przez nią czynu zabronionego w warunkach art. 25 § 1 k.k.

Warunkami, w jakich można przyjąć działanie oskarżonej w ramach obrony koniecznej jest wystąpienie jednocześnie kilku przesłanek. Obroną konieczną jest jedynie takie zachowanie, które ma za zadanie odparcie bezpośredniego i bezprawnego ataku na jakiegokolwiek dobro chronione prawem. Bezpośredniość tego zamachu oznacza, że musi on trwać od chwili rozpoczęcia do momentu jego odparcia, musi nadto zagrażać dobrom prawnym napadniętego. Działanie osoby odpierającej zamach musi być legalne, zatem nie można się powoływać na prawo do obrony koniecznej osoba, która swoim zachowaniem prowokuje napastnika do zamachu, aktywnie podejmując konfrontację (wyrok SA w Katowicach z dnia 15 maja 2008 r., II AKA 13/08, Prok. i Pr. 2009, nr 3, poz. 30; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 3 listopada 2004 r., II AKA 237/04, Wokanda 2005, nr 9, poz. 48; wyrok SA w Krakowie z dnia 6 października 2004 r., II AKA 183/04, KZS 2004, z. 11, poz. 10).

K. O. (1) w sposób dość obszerny wyjaśniła okoliczności zajścia jakie miało miejsce tuż przed inkryminowanym zdarzeniem. Z obiektywnych powodów Sąd Okręgowy musiał się w dużej mierze oprzeć jedynie na jej wyjaśnieniach (częściowo także na zeznaniach świadka P. P.) oraz na dowodach nieosobowych. Oceniając zachowanie oskarżonej przez pryzmat warunków obrony koniecznej ujętych w art. 25 § 1 k.k. należy się zgodzić z Sądem Okręgowym, że okoliczności takie nie miały miejsca.

K. O. (1) wchodząc do mieszkania ojca wiedziała, jaką może zastać tam sytuację. Wielokrotnie wcześniej ojciec oskarżonej uprawiając się w stan upojenia alkoholowego bywał agresywny wobec córki. Zapraszał do mieszkania na libacje alkoholowe swoich kolegów, co nie podobało się K. O. (1).

W dniu 18 stycznia 2010 r. zarówno K. O. (1), jak i jej ojciec spożywali alkohol i znajdowali się pod znacznym jego wpływem (1-1,5 promila u oskarżonej i 3,14 promila u pokrzywdzonego). Po wejściu do mieszkania, gdy zauważyła P. P. (3) stała się agresywna, miała pretensje do ojca, że ten zaprasza kolegów na libacje alkoholowe, jak sama wyjaśniła, nie chciała żeby ojciec zrobił „melinę” z mieszkania. Dość agresywnie wyprosiła z mieszkania P. P. (3), lecz gdy ten stawiał opór, przytrzymując ją za nadgarstek, posłużyła się nożem by ugodzić go w szyję. Biegły z zakresu medycyny sądowej nie stwierdził na ciele oskarżonej innych obrażeń, poza otarciem na nadgarstku, które mogło powstać podczas wspomnianego wyżej incydentu z P. P. (3).

Bezspornie agresywna postawa oskarżonej po wejściu do mieszkania ojca, przebywanie w stanie nietrzeźwości, co jak stwierdzili biegli mogło być powodem uwolnienia zahamowań do działania, przeczy by atak na ojca K. O. (1) był wynikiem obrony koniecznej lub miał miejsce w granicach jej przekroczenia.

Dodatkowo należy podnieść, że w organizmie pokrzywdzonego ujawniono terapeutyczną dawkę karbamazepiny, która w połączeniu z alkoholem powodowała zmniejszenie sprawności psychicznej oraz obniżała skuteczność reakcji fizycznych. To jest także okoliczność przecząca twierdzeniom oskarżonej o ataku na nią przez ojca.

Niewątpliwie agresywne wejście do mieszkania przez oskarżoną, wyproszenie i ugodzenie nożem kolegi ojca, wyzwoliło również agresywne zachowanie D. O., który znany był z niestosownego zachowania wobec córki. Rzecz jednak w tym, że jeżeli nawet przyjąć, że połączenie wskazanych wyżej środków chemicznych w organizmie pokrzywdzonego nie spowodowało u niego znacznego upośledzenia funkcji psychicznych i motorycznych, to stroną dominującą w przedmiotowym zdarzeniu od samego początku, nadającą wyraz jego przebiegowi, była K. O. (1).

Oskarżona swoje zachowanie tłumaczyła tym, że ojciec zaatakował ją nożem z czarną plastikową rączką, który w trakcie dynamicznego zajścia odrzucił na bok (k. 112v). Należy przy tym wskazać, że w trakcie oględzin miejsca zdarzenia nie ujawniono, oprócz znajdujących się w szafce kuchennej, żadnych noży, których położenie świadczyłoby, że D. O. faktycznie posługiwał się nożem by zaatakować K. O. (1). Nadto spontaniczne wyjaśnienia oskarżonej świadczą

o tym, że w chwili zadawania przez nią ciosów, to nie ojciec był stroną atakującą, nie stanowił bezpośredniego niebezpieczeństwa, a podejmował jedynie działania obronne zasłaniając się rękami (k. 140).

Powyższe okoliczności jak również brak śladów obrażeń, które wskazywałyby na agresywne zachowanie D. O. pozwala przyjąć, że nie doszło ze strony ojca oskarżonej do bezpośredniego i bezprawnego ataku na nią. Wobec tego zachowanie K. O. (1) nie może być rozpatrywane w kategorii obrony koniecznej, gdyż nie wyczerpało znamion określonych w art. 25 § 1 lub § 2 k.k.

Reasumując należy jeszcze raz dać wyraz temu, że Sąd Okręgowy słusznie uznał K. O. (1) winną zarzucanych jej czynów z modyfikacją dotyczącą czynu zarzucanego w pkt II.

Niemniej jednak, zasadnie przyjmując konieczność nadzwyczajnego złagodzenia wymiaru kary na podstawie art. 60 § 1 k.k.; Sąd Okręgowy w niewystarczający sposób uwzględnił wszystkie te okoliczności, które uzasadniają decyzję o nadzwyczajnym złagodzeniu wymiaru kary. Powyższe znalazło wyraz w wymierzeniu oskarżonej kary 6 lat pozbawienia wolności, w sytuacji gdy uwzględnienie wszystkich istotnych okoliczności uzasadnia wymierzenie kary w niższym wymiarze.

Przy ocenie przesłanek do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, stosownie do art. 60 § 1 k.k., jedynie okoliczność, że oskarżona była osobą młodocianą. Zupełnie pominął jednak przesłanki nadzwyczajnego złagodzenia kary ujęte w art. 60 § 2 k.k., które zdaniem Sądu Apelacyjnego miały w niniejszej sprawie miejsce.

Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 60 § 2 k.k. sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w szczególnie uzasadnionych wypadkach, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa, w szczególności we wskazanych w powyższym przepisie sytuacjach. Treść tego uregulowania wskazuje, że katalog sytuacji, jakie uprawniają do nadzwyczajnego złagodzenia kary jest otwarty. Zawarty w cytowanym przepisie zwrot „w szczególności” wskazuje, że znajdujące się w nim punkty należy traktować jedynie przykładowo (wyrok SA w Katowicach z dnia 10 listopada 2010 r., II AKA 329/10, KZS 2011, z. 5, poz. 66).

Sąd Apelacyjny ocenił, iż w niniejszej sprawie należało również wziąć pod uwagę szczególne, burzliwe relacje, jakie łączyły oskarżoną z ojcem. Mimo, że formalnie D. O. sprawował opiekę nad córką, to niewątpliwie swoim zachowaniem spowodował, że K. O. (1) nie czuła się w domu bezpiecznie. Notorycznie nadużywał alkoholu, zapraszał do mieszkania kolegów, z którymi go spożywał. Pod jego wpływem bywał agresywny wobec oskarżonej, niejednokrotnie używał wobec niej przemocy. Sytuacja ta zmusiła oskarżoną do wyprowadzenia się do dziadków, mieszkających w tej samej miejscowości. Brak poczucia bezpieczeństwa w rodzinnym domu niewątpliwie wpłynął na ukształtowanie się nieprawidłowej osobowości u K. O. (1). Biegli lekarze specjaliści z zakresu psychiatrii oraz psycholog ocenili, że cechuje ją osobowość o typie lękowym. Okoliczności te wpłynęły również na wzmagający poziom agresji u oskarżonej. Mimo, że nie miała ona podłoża patologicznego, ani nie można przyjąć by spowodował reakcję określaną silnym wzburzeniem, to należy oceniać tą sytuację przez pryzmat szczególnie wyjątkowych okoliczności uzasadniających potrzebę nadzwyczajnego złagodzenia kary pozbawienia wolności.

Powyższe uzasadnia stanowisko Sądu Apelacyjnego o nadzwyczajnym złagodzeniu kary pozbawienia wolności i wymierzeniu kary 4 lat pozbawienia wolności, realizującą w sposób właściwy ustawowe dyrektyw wymiaru kary, określone w art. 53 k.k.

Jako karę łączną Sąd Apelacyjny orzekł wobec oskarżonej K. O. (1) 4 (cztery) lata pozbawienia wolności, stosując, podobnie jak Sąd Okręgowy, zasadę absorpcji.

Tak więc mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.

Na podstawie art.115 § 3 k.p.k. wobec

niemożności uzyskania podpisu sędziego

A.Kaczmarka z powodu urlopu,

podpisał uzasadnienie sędzia K. Postulski